

Bezimienni, Garda

Garda, garda, defensywa
Garda, garda, ofensywa
Garda, garda, mocny blok
Garda, garda, unik w bok
Garda, garda, szybki prosty
Garda, garda i sierp ostry
Najpierw pójdzie prosty, później idzie byk
Trzymaj mocno gardę, formuj szyk
Do boju słyszę krzyk, jakiś ryk, to nie wstrzyk
Tak jak i do tańca, do tego mam dryg
Bo różne sytuacje w życiu mam
Styl - cham, wól, cham, Ostry - cham
I nie sam to pcham
Bo życie to i atak, jak i uniki
Chłopaki z Bombatyki, z tej samej klikli
Tak jest, ci powiedzą, życie dało w dupę
Więc bardzo dobrze wiedzą
Oni bardzo dobrze wiedzą
Kminisz? to nie finisz, będzie więcej
Będzie goręcej, jak Sensei
Ta sztuka walki, to inna odmiana
Ciosów wymiana, lewa - prawa, zmiana
To technika trudna do opanowania
Dodatkem do tego, są te nagrania
Uczyć będą tego różne sytuacje
Bo życie nie wakacje, wiem, że mam rację
Rozkmiń ten tekst, a znajdziesz podtekst
Mądry da radę, a jak nie, to chuj na to kładę
Chuj, chuj, chuj na to kładę, kładę, ta.
Garda, garda, defensywa
Garda, garda, ofensywa
Garda, garda, mocny blok
Garda, garda, unik w bok
Garda, garda, szybki prosty
Garda, garda i sierp ostry
Schowany za swą gardą, trzymam ją twardo
By ciosów od życia nie dostać, a sprostać
trzeba kontrować, czasem się schować
Niezbędne uderzenia da się blokować
Bo życie jest ciężkie, w nim wiele problemów
Więc nie daj sobie odebrać do życia tlenu
Walcz, walcz, jak życie do tego zmusza
Nie daj sobą pomiatać, nie daj się oszukać
Bo jest tak, będzie, zawsze i wszędzie
Że przez moją gardę cios nie przejdzie
Staram się chronić, oddawać strzały
Bo wiem, że ten świat nie jest doskonały
Póki co, wszędzie czyha zło
Dlatego twardo i nigdy nie na dno
Staram się tak żyć, żeby było dobrze
Żeby za szybko nie odbył się mój pogrzeb
Wyprowadzam ciosy i gotuję strzały
Przy mej twarzy garda, to mój kompost stały
Garda, garda, defensywa
Garda, garda, ofensywa
Garda, garda, mocny blok
Garda, garda, unik w bok
Garda, garda, szybki prosty
Garda, garda i sierp ostry
Choć morda to nie szklanka, to gardę trzymać trzeba
Inaczej szklanki nie ma, but do ryja i na ryju kebab
Z uniesioną gardą tu się każdy wiem, że dobrze miewa
Z dumą nosi, tylko kurwa się panoszy pod nogami
Stara zasada między nami, że wśród swoich się wspieramy

To nie do przebicia garda
Choć nie raz przed oczami wizja marna
Jakby dla twojego farta
W końcu przyszła kartka z kalendarza czarna
Masz nas, a my mamy ciebie, frajerstwo się dojebie
Zawsze jakoś będzie, jesteś pewny swego, to nie jesteś w błędzie
Swoich się postanowiło, swoich się zdobędzie
Trzymając gardę, puścisz farbę, pięści będą pędzlem
Najlepszy atak, to obrona, wiedzą o tym Bezimienni
Południowa strona, nie ma mowy tu o forach
Nikt nic za darmo nie da
Życie nie oparte tylko na potrzebach
Tutaj nie ma przebaczyć
Dla nas oczywiste, jebać kurwy zawistne
Ręce w piąchy zaciśnięte, ale wśród swoich czyste
Życie nauczyło - broń się gardą, a nie pyskiem
Garda, garda, defensywa
Garda, garda, ofensywa
Garda, garda, mocny blok
Garda, garda, unik w bok
Garda, garda, szybki prosty
Garda, garda i sierp ostry